

POSTANOWIENIE

Dnia 11 maja 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 11 maja 2023 r.,

sprawy **Z. M.**

oskarżonego z art. 212 § 1 k.k.

w zakresie kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego B. B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 13 października 2022 r., XI Ka 582/22,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie

z dnia 29 marca 2021 r., IX K 278/21,

p o s t a n o w i ł

1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2) obciążyć oskarżyciela prywatnego B. B. kosztami procesu postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 marca 2021 r., sygn. akt IX K 278/21, Sąd Rejonowy Lublin - Zachód w Lublinie po rozpoznaniu sprawy z oskarżenia prywatnego B. B. przeciwko Z. M. o to, że:

1. w dniu 24 listopada 2020 r. w L., w mieszkaniu przy ulicy [...] zredagował i opatrzył podpisem pismo złożone następnie w Sądzie Okręgowym w Poznaniu ulica [...] w jednym egzemplarzu, w którym zniósławił B. B. poprzez następujące wypowiedzi:

"Syn B. B. bez konsultacji z rodziną, a zwłaszcza z jedynym bratem G. B. skrycie

wystąpił o całkowite ubezwłasnowolnienie swojej mamy, sam będąc osobą niepełnosprawną wymagającą opieki"; "Sam w swoim życiu wobec żony nie dopełniał obowiązków rodzinnych, w swych wywodach nie ukrywał, że na stare lata nie może liczyć na jego pomoc"; "nie odwiedzał chorej mamy itp."; "Natomiast sam wnioskodawca nie ukrywa, że głównie mu chodzi by tą drogą mógł przechwycić profity mojej żony, których zrzekłem się na jej rzecz"

t.j. o czyn z art. 212 § 1 k.k.

2. w dniu 21 grudnia 2020 r. w Lublinie, w mieszkaniu przy ulicy [...] zredagował i opatrzył swoim podpisem pismo złożone następnie w Sądzie Okręgowym w Poznaniu ulica [...] wraz z odpisami dla wszystkich uczestników postępowania, w którym zniósławił B. B. poprzez następujące wypowiedzi tam zawarte:

"Jako mąż M. B. obiektywnie stwierdzam, że dzięki obopólnym wysiłkom syn B. prowadzi doskonały tryb życia, a teraz z chęci zysku dąży do ubezwłasnowolnienia mamy", "Mam pełną świadomość dlaczego wnioskodawca celowo pominął moje zamieszkiwanie na ulicy [...], a doskonale pamięta, że przyniósł ciasteczka czy też zamówił obiadek płatny przez nas", "Z przykrością stwierdzam, że wnioskodawca jednostronnie i nie do końca uczciwy zachował pamięć tylko o swoich świadczeniach dla nas", "Żyję dość długo ciągle pracując z ludźmi o różnych osobowościach, ale tak bezwzględnego człowieka nie spotkałem w swoim życiu, który dla niecných celów tak upokarza własną mamę", "Jeżeli wnioskodawca ma odrobinę szacunku dla swej mamy i dobre intencje, to niech weźmie przykład ze mnie i postąpi podobnie jak ja, gdyż jest pan człowiekiem majątnym"; "To właśnie mama bez wahania poświęciła panu 18 lat osobistego życia i swoją osobistą karierę zawodową", "Te fakty dla wnioskodawcy są nie istotne, osobiście odnoszę wrażenie, że istotne są profity, które wnioskodawca skrupulatnie wymienia";"na żadną opiekę ze strony rodziny żony nie mogłem liczyć", "Wnioskodawca swój wózek niepotrzebny mu wbrew woli żony dla uzyskania alibii chciał jej przekazać", "Swojej [...] letniej mamie wnioskodawca czyni zarzut, że tak jak dawniej bywało nie ma już sił i możliwości na przygotowanie poczęstunku dla gości. Co gorsze, z góry jak mantrę ośmiela się to jeszcze mamie powtarzać"; "Wnioskodawca ze swoją waleczną osobowością i możliwościami fizycznymi zupełnie dla roli opiekuna się nie nadaje, a ponadto sam osobiście wymaga opieki osób trzecich"; "Syn B. z sobie

znanych pobudek podjął decyzję o ubezwłasnowolnieniu swojej mamy. uczynił to skrycie i samowolnie bez konsultacji z rodziną, a zwłaszcza z jedynym bratem G.","(matka) ubolewa, że syn B. zamiast przyjąć ten fakt z zadowoleniem i podziękować bratu za doskonałą opiekę nad nią to dopuścił się czynu upokarzającego dla niej, samowolnie wniósł wniosek do sądu o jej całkowite ubezwłasnowolnienie i na skutki tego czynu nie trzeba było długo czekać"; "Żona bardzo rozpaczała, że za jej osobiste poświęcenie dla syna to takiej hańby od syna nigdy w życiu się nie spodziewała"; "Wnioskodawca w sposób poniżający godność [...] - letniej mamy domaga się by koszty za jego wybryk pokryła jak pisze uczestniczka postępowania. Ten czyn niegodny syna zasługuje na najwyższe potępienie, gdyż zniszczył cały wysiłek brata G."; "A życie zweryfikowało w sposób czytelny dlaczego wnioskodawca samozwańczo wniósł wniosek o ubezwłasnowolnienie rzekomo dla jej osobistego dobra"; "Gdy mama doznała udaru mózgu to nie uczynił osobiście nic by przyjść z jakąkolwiek pomocą. Jedynie jak zawsze syn G. zachował się godnie", "w swoim życiu dopuścił się naruszenia nietykalności mamy", tj. o przestępstwo z art. 212 § 1 k.k.

I. uniewinnił Z. M. od zarzucanego mu czynu;

II. kosztami procesu do wysokości 300 zł obciążył oskarżyciela prywatnego B. B..

Wyrok ten zaskarżył pełnomocnik oskarżyciela prywatnego.

Podnosząc zarzuty:

1. obraży prawa materialnego tj. art. 212 § 1 k.k. polegającą na wyrażeniu błędnego poglądu prawnego, że oskarżony nie ponosi odpowiedzialności karnej za zamieszczenie w dwóch pismach procesowych do Sądu Okręgowego w Poznaniu przytoczonych w akcie oskarżenia sformułowań, gdyż podlega ochronie z uwagi na obronę interesu żony w sprawie o ubezwłasnowolnienie, przy czym Sąd *meriti* nie wykazał, że taka forma działania oskarżonego w postępowaniu o ubezwłasnowolnienie była w ogóle potrzebna, adekwatna i właściwa do obrony tego interesu;

2. obrazę prawa materialnego tj. art. 213 § 1 k.k. w zw. z art. 212 § 1 k.k. poprzez nałożenie na oskarżyciela procesowego ciężaru przeprowadzenia dowodu prawdy, podczas gdy to oskarżony winien wykazać, iż zarzuty przez niego formułowane opierały się na prawdzie;

3. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść wyroku, tj.

a) niezasadne zastosowanie względem oskarżonego art. 5 § 2 k.p.k. i rozstrzygnięcie wątpliwości na jego korzyść;

b) art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez niewskazanie, które z twierdzeń (zniesławień) zawartych w pismach oskarżonego są w pełni nieprawdziwe, a które częściowo lub w ogóle tj. które zarzuty aktu oskarżenia Sąd uznał za prawdziwe, a które nie, co skutkuje uchynieniem się wyroku spod kontroli instancyjnej;

4. błędów w ustaleniach faktycznych mających wpływ na treść wyroku:

a) ustalenie, iż oskarżony nie miał zamiaru zniesławić oskarżonego (tak w zarzucie - uwaga SN) nawet w zamiarze ewentualnym, podczas gdy w obu pismach przytacza negatywne okoliczności w tym celu aby zdezwulować oskarżonego jako wnioskodawcę, przez co Sąd uniewinnił oskarżonego;

b) ustalenie, iż oskarżony w dwóch pismach procesowych złożonych w toku sprawy o ubezwłasnowolnienie nie wykroczył poza rzeczową potrzebę obrony swoich interesów przez co Sąd ustalił, iż oskarżony działał w granicach swoich uprawnień;

c) jednoczesne ustalenie, że złożenie przez oskarżonego przedmiotowych pism mogło obiektywnie narazić oskarżyciela na utratę zaufania oraz, że oskarżyciel wyraził w swoich zeznaniach subiektywną ocenę co do zaistniałego zniesławienia, co jest wewnętrznie sprzeczne;

d) ustalenie, że rozstrzygającą motywacją oskarżonego (tak w apelacji - uwaga SN) przy składaniu wniosku było przyjęcie kontroli nad majątkiem matki i pominięciu faktu, że oskarżony dysponuje możliwościami finansowymi umożliwiającymi mu finansowanie opieki faktycznej nad matką tytułem opieki prawnej przy jednoczesnym. wpływie na ocenę wiarygodności oskarżonego oraz oskarżyciela.

Apelację pełnomocnika oskarżyciela prywatnego rozpoznał Sąd Okręgowy w Lublinie w dniu 13 października 2022 r. Wyrokiem w tym dniu wydanym w sprawie XI Ka 582/22 zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od tego wyroku wniósł pełnomocnik oskarżyciela prywatnego zarzucając mu:

rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. polegające na tym, że Sąd Okręgowy:

I. w wyniku nierzetelnego rozpoznania środka odwoławczego nie poddał

wszechstronnej i wnikliwej analizie zarzutów sformułowanych w apelacji tj.:

1. czy sformułowane przez oskarżonego w pismach objętych postępowaniem treści opierały się na prawdzie, czy też nie;
2. czy forma działania oskarżonego była adekwatna i właściwa do ochrony interesu żony w postępowaniu o ubezwłasnowolnienie;
3. kwestii ustalenia na kim spoczywa ciężar przeprowadzenia dowodu prawdy;
4. kwestii kontratypu prawdy przy zniesławieniu,

II. nie ustosunkował się w sposób prawidłowy do podniesionego zarzutu kwestionującego ustalenia w zakresie strony podmiotowej, co w konsekwencji doprowadziło do utrzymania w mocy rozstrzygnięcia Sądu I instancji, na mocy którego oskarżony został uniewinniony od dokonania zarzucanych mu czynów i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji.

W pisemnej odpowiedzi na kasację obrońca oskarżonego wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja pełnomocnika oskarżyciela prywatnego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym. Ta ocena jest następstwem nierespektowania przez autora skargi tych przepisów ustawy karnej procesowej, które określają funkcję kasacji i jej podstawy. To determinowało wręcz taką ocenę tej kasacji. Zważyć bowiem należy na to, iż Sąd Najwyższy stosownie do treści art. 536 k.p.k., rozpoznaje kasację (tylko) w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym jedynie w wypadkach o których mowa w art. 439 k.p.k., art. 435 k.p.k. i art. 455 k.p.k. Te wskazane (wyjątkowe) sytuacje procesowe *in concreto* nie zaistniały. Oznacza to, że Sąd Najwyższy był jedynie uprawniony do tego, by rozpoznać podniesione w kasacji zarzuty, w takim kształcie w jakim je sformułowano. Przeprowadzona - w takim zakresie - kontrola kasacyjna wyroku Sądu odwoławczego wykazała brak podstaw do uznania zasadności wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego kasacji. Taką ocenę implikowały następujące względy:

Po pierwsze, funkcją kasacji nie jest powielanie kontroli instancyjnej i

przeprowadzenie jej po raz kolejny. W bardzo licznych orzeczeniach Sąd Najwyższy, od lat, konsekwentnie podkreśla, że kasacja nie inicjuje kolejnej kontroli instancyjnej. Jej celem - jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia przysługującego od prawomocnych orzeczeń - jest wyeliminowanie z obrotu prawnego tylko takich orzeczeń, które z racji na rangę bardzo poważnych uchybień, którymi są dotknięte, nie powinny w nim w demokratycznym państwie funkcjonować. Przedmiotem kasacji stron jest prawomocny wyrok sądu odwoławczego kończący postępowanie. Jej podstawą nie może być zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, tak wówczas, gdy jako taki jest wprost podnoszony, jak i wtedy, gdy dla obejścia tych ograniczeń, przybiera błędną postać zarzutu obrazy prawa (procesowego, czy materialnego). Analiza treści uzasadnienia kasacji tymczasem uprawnia wniosek, że skarżący traktuje ją jako kolejną skargę instancyjną, a jego rzeczywistą intencją jest podważanie tych ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji i aprobowanych przez Sąd Okręgowy, które dotyczyły zamiaru towarzyszącego oskarżonemu *tempore criminis*. Skoro bowiem skarżący, mimo treści tych ustaleń, forsuje tezę o: potrzebie badania prawdziwości zgłaszanych przez oskarżonego w przedmiotowych pismach okoliczności, chociaż to nie przepis art. 213 k.k. był podstawą uniewinnienia i działaniu nie "adekwatnym i właściwym do ochrony interesu żony", pomimo, że przyjęto przeciwne ustalenie, to tym samym próbuje te właśnie ustalenia, odtwarzające charakter ówczesnego zamiaru oskarżonego, podważać. Co już w kasacji nie jest dopuszczalne, tym bardziej w ten sposób. Można w niej bowiem podważać (stosownym zarzutem) nie same ustalenia stanowiące podstawę zaskarżonego wyroku, ale sposób ich dokonania z punktu widzenia panujących w tym względzie rygorów procesowych.

Po drugie, redakcja samych zarzutów kasacji oraz przytoczona w związku z nimi argumentacja świadczą i o tym, że skarżący sformułował je w sposób abstrahujący od tego co w istocie Sąd I instancji ustalił, a Sąd odwoławczy aprobował, w zakresie zamiaru z którym działał oskarżony wysyłając do Sądu Okręgowego w Poznaniu przedmiotowe pisma, a także tego co stanowiło podstawę uniewinnienia go od postawionego mu przez oskarżyciela prywatnego zarzutu popełnienia na jego szkodę występku z art. 212 § 1 k.k. Odnosnie okoliczności, które zdaniem skarżącego nie zostały uwzględnione w uzasadnieniu zaskarżonego kasacją

wyroku, to jest braku wykazania, czy sformułowane w pismach oskarżonego, objętych postępowaniem treści opierały się na prawdzie, czy też nie, czy forma działania oskarżonego była adekwatna i właściwa do ochrony interesu żony w postępowaniu o ubezwłasnowolnienie, kwestii ustalenia na kim spoczywa ciężar przeprowadzenia dowodu prawdy i kwestii kontratypu prawdy przy zniesławieniu, to przecież w sytuacji w której Sąd Okręgowy uznał poprawność poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń w zakresie braku - przy wysyłaniu tych listów przez oskarżonego do Sądu Okręgowego w Poznaniu w związku z toczącą się, wszczętą z wniosku oskarżyciela prywatnego sprawą o ubezwłasnowolnienie jego matki - zamiaru jego zniesławienia, a jedynie zaprezentowania okoliczności, które - w jego ocenie - mogły ważyć na ocenie zasadności tego wniosku, to te kwestie objęte treścią pierwszego zarzutu kasacji stały się bezprzedmiotowe i nie wymagały ze strony Sądu Okręgowego dalszych rozważań, tym bardziej takich, które autor kasacji wskazuje. To nie okoliczności podane w art. 213 k.k. były podstawą uniewinnienia oskarżonego i wskazane w nim podstawy normatywne takiego rozstrzygnięcia, ale ustalenie, że brak jest podstaw - w stwierdzonych w sprawie zaszłościach faktycznych - do uznania, że zamiarem oskarżonego było zniesławienie oskarżyciela prywatnego. W takiej zaś sytuacji przepis art. 213 k.k. nie ma zastosowania, toteż i nie było potrzeby ani sprawdzać zaistnienia przesłanek faktycznych, które taką decyzję warunkują, ani też przeprowadzać dowodu prawdy.

Dokonując kontroli tego stanowiska Sądu Okręgowego przyznać należy rację skarżącemu tylko w tym zakresie w jakim podnosi, że art. 213 k.k. wymaga wykazania prawdziwości podnoszonych zarzutów. Rzecz jednak w tym, że w badanej sprawie - co raz jeszcze należy podkreślić - Sądy obu instancji odwołały się jednak do innych okoliczności wyłączających bezprawność czynu z art. 212 k.k., aniżeli te wymienione w art. 213 k.k. Zgodnie z ugruntowaną od czasów międzywojennych linią orzecniczą Sądu Najwyższego w razie podnoszenia zarzutów mających charakter zniesławiający w związku z obroną swoich lub innej osoby praw lub interesów we właściwej formie procesowej, nie przekraczając granic tej formy (co mogłoby prowadzić do przypisania zniewagi), osoba formująca takie zarzuty nie ponosi odpowiedzialności za zniesławienie. Sąd I instancji formując

takie stanowisko wskazał na to orzecznictwo, a nie na treść art. 213 k.k. Powołując się na te okoliczności można stwierdzić, że osoba formułująca zarzuty nie ma zamiaru zniesławienia ich adresata, a jedynie ochronę tych interesów lub praw. W związku z tym, że Sądy nie zastosowały art. 213 k.k. to i nie rozważały prawdziwości podnoszonych w przedmiotowych pismach okoliczności i nie rozstrzygały na kim, w tym zakresie, spoczywa ciężar dowodu. Nie można zatem - w tych okolicznościach - podnoszonych przez skarżącego w pierwszym zarzucie kasacji "braków" treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku traktować jako naruszenia przywołanych w podstawie prawnej tego zarzutu przepisów i to jeszcze takiego, które mogło mieć istotny wpływ na treść tego wyroku. Nie można zatem stwierdzić by zaistniała podstawa do uznania zasadności tego zarzutu i tym samym uznać zasadność kasacji. Przypomnieć przy tym należy, iż podstawą kasacji - zgodnie z przepisem art. 523 § 1 k.p.k. - może być, obok bezwzględnych powodów odwoławczych przewidzianych w art. 439 k.p.k., tylko "inne rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku". Obydwie kumulatywnie wymagane cechy dopuszczalnych podstaw kasacji muszą być przez skarżącego wykazane (art. 526 § 1 k.p.k.). Powinien on zatem - o ile nie podnosi zarzutu mającego oparcie w przepisie art. 439 k.p.k. - wykazać, że in concreto doszło do rażącego, a więc bardzo poważnego naruszenia przez sąd odwoławczy prawa przy wydaniu zaskarżonego wyroku i mogło to mieć istotny (tj. z pewnością nie jakikolwiek) wpływ na jego treść. Argumentacja podniesiona w skardze przez jej autora nie czyni zadość tej powinności.

Po trzecie, jeśli chodzi o formę ochrony interesów żony oskarżonego, to kluczowe znaczenie ma okoliczność, że zarzuty sformułował on w piśmie procesowym skierowanym do Sądu Okręgowego w Poznaniu, który rozpatrywał wszczętą z wniosku oskarżyciela prywatnego sprawę o ubezwłasnowolnienie jego matki. Oskarżony podnosił w nich okoliczności mające podważać intencje, jakimi kierował się oskarżyciel prywatny składając wniosek o ubezwłasnowolnienie swojej matki. Fakt, że wyrażając swoje stanowisko użył oskarżony sformułowań emocjonalnych jest w pełni zrozumiałe z punktu widzenia jego sytuacji jako osoby występującej w obronie interesów żony i nie przekraczało granicy, która świadczyłaby o tym, że jego zamiarem nie jest wspomniana obrona, a zniesławienie, bądź też granicy

zniewagi.

Z tych wszystkich względów należało uznać kasację pełnomocnika oskarżyciela prywatnego za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Konsekwencją tej oceny było obciążenie oskarżyciela prywatnego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, w oparciu o treść art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.